

Renesansowy rękopis Godzinek wrócił do Polski dzięki Fundacji PZU

Pięknie iluminowany, renesansowy rękopis z końca XV w., tzw. Godzinki Jakuba Wargockiego, powrócił do Polski. Zabytkowy kodeks został zakupiony przez Bibliotekę Narodową na aukcji w Londynie dzięki mecenatowi Fundacji PZU. Pierwsza publiczna prezentacja po powrocie do kraju odbyła się w piątek, 3 lutego w Pałacu Rzeczypospolitej podczas konferencji prasowej z udziałem wicepremiera prof. Piotra Glińskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego; Michała Krupińskiego, prezesa PZU oraz dr. Tomasza Makowskiego, dyrektora Biblioteki Narodowej. Zdigitalizowane dzieło dostępne jest już online w cyfrowej Bibliotece Narodowej Polona.pl a naukowcy rozpoczynają badania jego tajemnic.

– PZU od wielu lat wspiera polskie instytucje kultury. Pomagamy odzyskać utracone dzieła, pielęgnować pamięć o historii Polski i budować poczucie tożsamości narodowej. Jesteśmy dumni, że dzięki połączonemu wysiłkowi Biblioteki Narodowej i Fundacji PZU do Polski wraca kolejne bezcenne dzieło – powiedział Michał Krupiński, prezes PZU.

– Dzięki szybkiej pomocy Fundacji PZU mogliśmy zebrać potrzebne środki na zakup nieznanego renesansowego rękopisu związanego z polską kulturą od XVI w. – powiedział dr Tomasz Makowski, dyrektor BN – Podobne zabytki pojawiają się niezwykle rzadko na aukcjach. Zależy nam na zgromadzeniu rozproszonych w wyniku kolejnych wojen i okupacji źródeł pokazujących bogactwo obrazu polskiej kultury, również dawnej.

Wykonany w latach ok. 1470-1500 we Florencji dla rodu Guccich luksusowy, bogato iluminowany rękopis *Officium Beatae Mariae Virginis secundum usum Romanum* (tzw. Godzinki Jakuba Wargockiego) to kodeks o wymiarach 12x8 cm na pergaminie, o 303 kartach zapisanych po łacinie ciemnobrązowym atramentem. Zawiera 5 barwnych miniatur całostronicowych z bordiurami, 12 dużych inicjałów figuralnych barwnych i złożonych, liczne mniejsze inicjały i floratury. Na początku książki dodana została później rycina Maryi z Dzieciątkiem i św. Anną oraz tytułem w kartuszu. Tego typu rękopisy, dość popularne na zachodzie Europy, w Polsce były bardzo rzadkie i wyjątkowo cenne, należały zwykle do królów i książąt. Szczególnie interesujący jest fakt, że rękopis ten był w użyciu jeszcze pod koniec XVI w., o czym świadczą późniejsze uzupełnienia, a więc nie stanowił tylko lokaty kapitału. Jest to jedyny znany przykład tak późnego używania rękopiśmiennych Godzinek w Polsce i w ogóle ich posiadania przez ludzi ze sfer średnich.

Rękopis Godzinek trafił do Polski zapewne jako własność Carla Calvanusa Gucciego (znanego też jako Karol Guczy), przybyłego wraz z dworem królowej Bony ok. roku 1518. Włoski kupiec prowadził w Polsce aktywną działalność, zostając żupnikiem generalnym ruskim. Zmarł w 1551 r. i został pochowany w katedrze przemyskiej. Pierwszym znanym właścicielem Polakiem był Jakub Wargocki, działający w Przemyślu rzemieślnik i finansista, pełniący wiele funkcji publicznych, m.in. rajcy miejskiego (w latach 1558-1575). Najprawdopodobniej Wargocki otrzymał lub odkupił rękopis od Gucciego lub jego spadkobierców. Nowy właściciel oznaczył rękopis notą „Jacobus Vargoczki Civis Premisliensis” (na dole karty 23), która później została zatarta, ale jest wyraźnie widoczna w świetle UV. Ok. 1572 r. księga została uzupełniona o dodatkowe karty pergaminowe zawierające listę świąt ruchomych oraz kilka modlitw, co świadczy o jej użytkowaniu. Prawdopodobnie wtedy także wykonano nową oprawę i dodano kartę z ryciną na początku kodeksu.

Dalsze losy rękopisu nie są znane z wyjątkiem informacji, że w roku 1713 biskup wileński Konstanty Brzostowski ofiarował go Karolowi Stanisławowi Radziwiłłowi. Świadczy o tym wpis z tyłu karty tytułowej. Godzinki trafiły wtedy do Biblioteki Radziwiłłów w Białej (Podlaskiej), a potem zapewne do Biblioteki Radziwiłłów w Nieświeżu, z której mogły zginąć zaraz po pierwszym rozbiore Polski w 1772 r. lub w 1813 r. po napoleońskiej wyprawie na Rosję, kiedy to zbiory nieświeskie były rozprasane i wywożone sukcesywnie do bibliotek petersburskich.

Jesienią 2016 r. Godzinki Wargockiego wystawił na sprzedaż jeden z londyńskich domów aukcyjnych. Po starannym sprawdzeniu ich pochodzenia, Biblioteka Narodowa zakupiła rękopis dzięki mecenatowi Fundacji PZU. To pierwszy od kilkudziesięciu lat powrót do Polski tak cennego rękopisu renesansowego. Dzieło zostało już zdigitalizowane i od dziś dostępne jest w cyfrowej Bibliotece Narodowej Polona.pl. Rękopis zawiera jednak nadal wiele tajemnic, których badanie właśnie się rozpoczyna.

Kontakt dla mediów:

Grzegorz Mazurowski
Biblioteka Narodowa
Tel. (0) 604 266 290
Mail: g.mazurowski@bn.org.pl